

*GLORIAM PRAECCEDIT HUMILITAS*  
(PRZ 15,33)  
KSIĘGA PAMIĄTKOWA  
DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY  
W 70. ROCZNICĘ URODZIN  
CZĘSTOCHOWA 2015, s. 791-802

BEATA URBANEK  
(UNIWERSYTET ŚLĄSKI)

## **GŁOS JEZUSA W APOKALIPSIE**

Ostatnia księga Nowego Testamentu nosi tytuł „Objawienie Jezusa Chrystusa”. Choć według nagłówka (1,1) zostało ono przekazane Janowi za pośrednictwem anioła, to samego Chrystusa widzi prorok w pierwszej wizji i Jego słucha. Wypowiedź Jezusa także zamyka księgę. Mimo że osoba Jezusa nie jest aż tak pierwszoplanowa w tej księdze, jak ma to miejsce na przykład w Ewangeliach, pozostaje On głównym bohaterem dzieła. Jednym z komponentów składających się na apokaliptyczny obraz Chrystusa jest Jego głos. Celem artykułu jest analiza miejsc, gdzie jest o nim mowa i odpowiedź na pytanie o znaczenie „głosu Jezusa” w teologii księgi i chrystologii NT.

### **1. Analiza tekstów z użyciem rzeczownika *fōnē* w Apokalipsie**

#### **1.1. Ap 1,10-13**

Pierwsze objawienie zaczyna się od słyszenia głosu (Ap 1,10-13). Jan tak referuje swoje doświadczenie: „Zaistniałem w Duchu<sup>1</sup> w Pański dzień

<sup>1</sup> Zwrot *egenomēn en pneumati* – czasownik *ginomai* („stawać się”) w formie czasu prze-

i usłyszałem za sobą donośny głos (*fōnēn megalēn*) jakby trąby mówiący: «Co widzisz, napisz w księdze i wyślij siedmiu Kościołom» (1,10-11a). Przypisanie głosowi czynności mówienia nie jest w tej księdze rzeczą niezwykłą.<sup>2</sup> Według danych nowotestamentalnych głos mówił także do Piotra (Dz 11,7) i Szawła (Dz 9,4; por. 22,7; 26,14). Pierwszy z nich nie zostaje wprost zidentyfikowany; natomiast pytanie Pawła rozwiewa wątpliwości – to Jezus do niego przemawia. Również w ST w dialogu z jednostką Bóg posługuje się głosem: „Gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Spotkania, by rozmawiać z Nim, słyszał mówiący do niego głos znad przeblagalni, która była nad Arką Świadcstwa pomiędzy dwoma cherubami” (Lb 7,89). Głos jest jednym z podstawowych atrybutów Bożych i koniecznym elementem komunikacji.<sup>3</sup> Nie tylko łączy się go z przekazem słów, ale także z działaniem w świecie. Psalmista ogłasza (Ps 29), iż głos *Jhwh* jest tak potężny, że łamie cedry Libanu i wstrząsa pustynią. Jego głos to nie jedynie grzmot błyskawic (Ps 29,7), nie tylko pojawia się jako element teofanii w burzy,<sup>4</sup> ale to także głos rozbrzmiewający z Jeruzalem, miejsca Jego przebywania i chwały (Jl 4,16; Ps 29,9c).

---

szłego aorystu wraz z przyimkiem *en* („w”) i rzeczownikiem *pneuma* („duch”) jest różnie przekładany. Biblia Tysiąclecia i Biblia Poznańska: „doznałem zachwycenia”. Przekład ekumeniczny „doznałem zachwycenia w duchu”. A. TRONINA, *Apokalipsa. Orędzie nadziei*, Biblioteka „Niedzieli” 21, Częstochowa 1996, s. 40: „doświadczyłem duchowo”. Biblia Paulistów: „ogarnął mnie Duch”. M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana. Objawienie, nie tajemnica. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, NKB.NT XX, Częstochowa 2012, s. 110: „byłem w duchu”. Nieco odmiennie interpretuje się to doświadczenie – jako prorockie (B.K. BLOUNT, *Revelation. A Commentary*, Louisville 2009, s. 42) lub z towarzyszącą mu ekstazą (A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT XII, Poznań 1959, s. 142: nadprzyrodzona ekstaza prorocka bez zawieszenia zmysłów, R.H. MOUNCE, *The Book of Revelation*, NICNT, Grand Rapids – Cambridge 1997, s. 55) lub jako ekstazy zjednoczenie z Bogiem (C.G. GONZÁLES – J.L. GONZÁLES, *Revelation*, Louisville 1997, s. 17). Rzeczownik *pneuma* („duch”) jest rozumiany jako Duch Święty (G.R. OSBORNE, *Revelation*, BECNT, Grand Rapids 2002, s. 83; R.F. ROBBINS, *The Revelation of Jesus Christ. A Commentary on the Book of Revelation*, Eugene 2005, s. 41) lub duch ludzki, stan duchowy człowieka (M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa*, s. 114).

<sup>2</sup> Por. Ap 6,6; 10,4,8; 11,12; 12,10; 14,13; 16,1,17; 18,4; 19,5; 21,3.

<sup>3</sup> Zwraca uwagę szczegółowo na ten fakt H. WITCZYK, „*Pokorny wołał i Pan go wysłuchał*” (Ps 34,7a). *Model komunikacji diafanicznej w Psalmach*, Lublin 1997, s. 74-89.

<sup>4</sup> Ps 29 jest hymnem zwycięstwa, a Bóg ukazuje się w nim w burzy przemierzającej się od Morza Śródziemnego przez góry Libanu po pustynię Kadesz. Por. A. TRONINA, *Bóg przybywa ze Synaju. Staroizraelskie formuły teofanijne a początki religii Izraela*, Lublin 1989, s. 91-92.

Fakt, że głos rozlega się za Janem i że otrzymuje on nakaz zapisania tego, co widzi, zmusza go do zmiany pozycji i nastawienia się na obserwację: „I obróciłem się, żeby zobaczyć głos, który rozmawiał ze mną i obróciwszy się ujrzałem siedem złotych świeczników, a pomiędzy świecznikami podobnego do Syna Człowieczego ubranego do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem” (1,12-13). Głos postaci jest porównany do dźwięku trąby i wielu wód (1,15). Wskazuje to na jego donośność, lecz nie tylko. Warto zauważyć, że rzeczownik „trąba” (grec. *salpigx*) pojawia się w NT w kontekście wypowiedzi eschatologicznych,<sup>5</sup> co łączy się z kolorytem księgi Apokalipsy mówiącej o przyjściu Pana, oraz w odniesieniu do objawienia się Boga na Synaju (Hbr 12,19), w której pojawia się odgłos trąby. Relację o tym wydarzeniu podaje narracja starotestamentalna: „Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. (...) Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród grzmotów” (Wj 19,16.19). W opisie tym dźwięk trąby jest jednym ze znaków Bożego przybycia. Działa on tak silnie na zebrany lud, że nie chce bezpośrednio słuchać Bożego głosu (Wj 20,18-19). Ważną rolę pełni także głos w wizji chwały Bożej, która była dana Ezechielowi: „Gdy [istoty żyjące] szły, słyszałem szum ich skrzydeł jak szum wielu wód, jak głos Wszechmogącego, odgłos ogłuszający jak zgiełk obozu żołnierskiego” (Ez 1,24); „I oto chwała Boga Izraela przysłała od wschodu, a głos Jego był jak szum wielu wód, a ziemia jaśniała od Jego chwały” (Ez 43,2). Głos Boży zestawiony został przez proroka z odgłosem wód. Zdaniem psalmisty majestat Boga przewyższa huk wody i potęgę morza (Ps 92,4). Paralelne jest także zachowanie odbiorców teofanii. Izraelici się boją, Ezechiel podaje: „Następnie upadłem na twarz i usłyszałem głos Mówiącego” (Ez 1,28). Jan natomiast: „Kiedy Go ujrzałem, upadłem do Jego stóp jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: «Przestań się lękać!»” (Ap 1,17). Oba porównania wykorzystane do opisu głosu – trąba i wiele wód – mają zatem także sens teofanijny.<sup>6</sup>

<sup>5</sup> Zob. Mt 24,31; 1 Kor 15,52; 1 Tes 4,16.

<sup>6</sup> Odniesienie teofanijne trąby i wielu wód nie jest tak jednoznaczne, jak w przypadku dwóch

Zaskakuje w relacji wizjonera użyty czasownik – Jan chce widzieć głos (*blepein tēn fōnēn*). To przykład katachrezy<sup>7</sup> i jako taki prawie bez paralel. W samej księdze *blepō* („widzieć”) pojawia się jedenaście razy, z czego raz w stronie biernej (16,15), dwa razy bez dopełnienia (3,18; 9,20), a w pozostałych przypadkach z dopełnieniem, którym nigdy już nie jest zjawisko akustyczne. Dwukrotnie jeszcze podmiotem *blepō* jest Jan – w cytowanym już nakazie (1,11) i w zdaniu, które podsumowuje księgę: „To właśnie ja, Jan, słyszę i widzę te rzeczy” (22,8). Częściej wizjoner stosuje czasownik *horaō*, który jest synonimem *blepō*, jak wynika chociażby z zestawienia obu poleceń skierowanych do Jana (ww. 11 i 19) i który pojawia się w dalszej części w. 12. Przy jego pomocy autor opisuje doświadczenie apokaliptycznych wizji jako całości czy poszczególnych ich elementów.<sup>8</sup> Dwa razy pojawia się on zaraz obok czasownika percepcji słuchowej *akouō* („słyszeć”), nie mając odrębnego dopełnienia: „I ujrzałem (*eidon*), i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Zwierząt, i Starców” (5,11a). „I ujrzałem (*eidon*), i usłyszałem jednego orła lecącego przez środek nieba, mówiącego donośnym głosem” (8,13a). W drugim przypadku widzenie dotyczy orła, a słyszenie wypowiedzianych przez niego słów. Natomiast pierwszy przykład zawiera tylko rzeczywistość słyszalną – i tak samo jak w w. 12 – jest to rzeczownik *fōnē*. Fraza *eidon fōnēn* pojawia się w greckim tłumaczeniu wersetu Ez 3,13, w którym tekst masorecki nie ma czasownika, a w poprzednim zawiera „usłyszałem”. Podobnie tylko w LXX poprzednik Jana, starotestamentalny Daniel, widzi „dźwięk słów” (*etheōroun tēn fōnēn tōn logon*, Dn 7,11). Warto podkreślić, że patrzenie na głos jest przypisane ludowi zebranemu pod Synajem, przy czym widzenie dotyczy grzmotów<sup>9</sup>

innych znanych symboli, tj. ognia i obłoku, które też pojawiają się w Apokalipsie. „Jak wielu wód” jest też w księdze śpiew zbawionych (14,2; 19,6). Jednak zarówno ogień, jak i obłok także mają w Biblii inne symboliczne odniesienia, niezmnijające ich wydźwięku teofanijnego. Trąba ponadto kojarzona jest z Bożą obecnością poprzez swoje zastosowanie w kulcie. Kpł 23,24 mówi o Święcie Trąb (A. TRONINA, *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, NKB.ST III, Częstochowa 2006, s. 341). Por. także Lb 29,1; 1Krn 15,24.28; 16,6.42; Ezd 3,10; Syr 50,16; Ps 47,6; 81,4; Jl 2,15.

<sup>7</sup> Por. E.W. BULLINGER, *Commentary on Revelation or the Apocalypse*, New York 2007, s. 155.

<sup>8</sup> Np. 1,17; 4,1; 5,1.2.6; 6,1.2.5.8.9.12; 7,1.2.9; 9,1.1.17; 10,1.5; 13,1.11; 14,1.6.14; 15,1.2.5; 16,13; 17,3.6; 18,1; 19,11.17.19; 20,1.4.11.12; 21,1.2.

<sup>9</sup> Rzeczownik hebr. *qōl* oznacza wszelki dźwięk, o różnym natężeniu i pochodzeniu. Bywa

i trąby (Wj 20,18). Głos był podczas tego wydarzenia jedynym przedmiotem percepcji, co podkreśla w mowie Mojżesz: „I przemówił *Jhwh* do was spośród ognia. Dźwięk słów słyszeliście, ale postaci nie widzieliście, jedynie głos” (Pwt 4,12).

Zestawienie widzenia z głosem można wyjaśnić na kilka sposobów. James Charlesworth, biorąc pod uwagę jako materiał porównawczy żydowskie apokalipsy stwierdził, iż wyrażenie „widzieć głos” należy rozumieć dosłownie – czyli nie jako katachrezę – gdyż chodzi o hipostazę głosu Bożego, która mogłaby być widzialna. To żydowskie określenie zostało, jego zdaniem, przepracowane chrystologicznie.<sup>10</sup> Propozycja ta nie została powszechnie przejęta przez badaczy Apokalipsy.<sup>11</sup> Azzan Yadin idzie jednakże nawet krok dalej niż Charlesworth. Twierdzi, że o hipostazie głosu można mówić już w samej Biblii, choć na niewielu miejscach.<sup>12</sup> Problem stanowi już samo pojęcie hipostazy, którego raczej unika się w teologii biblijnej.<sup>13</sup> Słuszniejsze wydaje się poszukiwanie innych rozwiązań.

Najbardziej naturalne jest uznać, że „głos” stanowi w 1,12 metonimię<sup>14</sup> osoby, do której należy i właśnie tę osobę chciał Jan zobaczyć – i zobaczyć.

---

określeniem grzmotu jako Bożego głosu, co widać z paralelizmu: „Pan odezwał się z nieba grzmotem: to głos swój dał słyszeć Najwyższy” (2Sm 22,14; por. także Ps 18,14; Syr 46,17).

<sup>10</sup> Badacz podaje jako argument przykłady z Apokalipsy Sedracha, Wniebowzięcia Izajasza, Apokalipsy Sema i Apokalipsy Abrahama. J.H. CHARLESWORTH, *The Jewish Roots of Christology. The Discovery of the Hypostatic Voice*, SJT 39 (1986) 1, s. 19-41.

<sup>11</sup> Wyraźnie przeciw wypowiada się G.R. OSBORNE, *Revelation*, s. 86, powołujący się na uzasadnienie w D.E. AUNE, *Revelation 1-5*, WBC 52A, Dallas 1997, s. 88. G.K. BEALE (*The Book of Revelation*, NIGTC, Eerdmans, Grand Rapids – Cambridge 2013, s. 208) uważa, że wszystkie podane przez Charleswortha przykłady „można równie dobrze rozumieć jako metafory, personifikacje lub rezultat żydowskiego antyantropomorfizmu”.

<sup>12</sup> Chodzi o teksty Lb 7,89; Ez 1,24-26; 2,2; 9,1; 43,6 oraz opis teofanii synajskiej w Wj i Pwt. A. YADIN, *Qol as Hypostasis in the Hebrew Bible*, JBL 122 (2003) s. 601-626.

<sup>13</sup> Za najbardziej wyraźną kandydatkę na hipostazę można uznać mądrość. Autorem interpretującym ją w ten sposób jest H. RINGGREN, *Word and Wisdom. Studies In Hypostatization of Divine Qualities and Functions in the Ancient Near East*, Lund 1947. Jego tezy krytycznie omawia R. MARCUS, *On Biblical Hypostases of Wisdom*, HUCA 23 (1950-1951) s. 157-171. Odnosi się do nich negatywnie J. SYNOWIEC, *Mędrzy Izraela. Ich pisma i nauka*, Kraków 1997, s. 93-94. Większość biblistów wypowiedzi o mądrości uznaje za personifikację literacką. Por. B. PONIŻY, *Obraz (Oblicze) Boga*, w: *Teologia Starego Testamentu, t. 3: Księgi mądrościowe*, red. M. Rosik, Bibliotheca Biblica, Wrocław 2011, s. 80.

<sup>14</sup> Za metonimię uważa „głos” także B. K. BLOUNT, *Revelation*, s. 40.

Jednakże egzegeci także w odmienny sposób identyfikują ów głos, uznając go za metonimię kogoś innego niż Syn Człowieczy. Franciszek Sieg uważa, że istnieje kontrast pomiędzy potężnym głosem z Ap 1,10 a spokojnym z 1,17, należącym do Jezusa. Ów pierwszy jest głosem Boga, który jest w takiej relacji do zjawienia się Chrystusa jak świadectwo Ojca wobec Syna przy chrzcie czy na górze przemienienia.<sup>15</sup> Zdaniem Michała Wojciechowskiego sam termin „głos” wskazuje na mówiącego Boga, jednak w tym wypadku rozmówcą okazuje się być Chrystus.<sup>16</sup> Zróżnicowanie, zauważone przez Siega, pomiędzy silnym głosem jakby trąby a wypowiedzią Jezusa do Jana znika, gdy weźmie się pod uwagę iż głos Syna Człowieczego również jest określony jako donośny – jak huk wodospadu.<sup>17</sup> M. Eugene Boring, idąc za myślą Charleswortha, że głos Boga można zobaczyć, stwierdza, iż Jan widzi go w wywyższonym Chrystusie.<sup>18</sup> Motywem dla uznania, że w 1,10 nie chodzi o głos Jezusa jest także odmienne porównanie Jego głosu do głosu wód. Mówiącym miałyby być np. anioł przewodnik.<sup>19</sup> Być może ku takiej interpretacji skłonił fakt, iż w literaturze apokaliptycznej aniołowie rozmawiają z wizjonerem oraz to, że w Apokalipsie Janowej związani są z czynnością grania na trąbach. Jednak nigdzie ich głos, również donośny, nie jest porównany do dźwięku trąby. Kolejna możliwość to uznanie, że głos przynależy do Ducha na podstawie powiązania „głosu z nieba” z tą osobą w 14,13.<sup>20</sup> Jednak „głos z nieba” pojawia się w księdze kilkokrotnie i nie jest bliżej określony jako należący do Ducha.<sup>21</sup> Mimo że głos z 1,10.12 należy do Chrystusa warto zauważyć, że w zakończeniu Księgi Apokalipsy głos Jezusa, przedstawiającego się „Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, by wam zaświadczyć o tym, co dotyczy Kościołów. Jam jest Odrośl i Potomstwo Dawida, Gwiazda świecąca, poranna” (22,16) zdaje się nieodróżnialny

<sup>15</sup> F. SIEG, *Apokalipsa św. Jana. Listy do siedmiu Kościołów (Ap 1-3)*, Pelplin 2009, s. 41-42.

<sup>16</sup> M. WOJCIECHOWSKI, *Apokalipsa*, s. 115-116.

<sup>17</sup> Za głos Jezusa uznają też *fōnē* z 1,10.12 G.R. OSBORNE, *Revelation*, s. 84; R.H. MOUNCE, *The Book of Revelation*, s. 56.

<sup>18</sup> M.E. BORING, *The Voice of Jesus in the Apocalypse of John*, NT 34 (1992) s. 354.

<sup>19</sup> Jak, używając słowa „raczej”, proponuje A. JANKOWSKI, *Apokalipsa*, s. 142.

<sup>20</sup> Por. C.A. GIESCHEN, *Angelomorphic Christology. Antecedents and Early Evidence*, Leiden 1998, s. 266.

<sup>21</sup> Zob. Ap 10,4.8; 18,4.

od głosu anioła, z którym rozmawia Jan. Natomiast w konkluzjach w listach do Kościołów znajduje się wezwanie do słuchania Ducha, choć nadawcą pism jest Chrystus.

Po trzecie, można wiązać taki styl wypowiedzania się z tłem semickim, a dokładniej z wypowiedziami proroków.<sup>22</sup> Czasownik „widzieć” (hebr. *hzh*) łączy się z rzeczownikiem „słowo” (hebr. *dābār*) lub „wyrocznia” (hebr. *maššā’*). Księga Micheasza nosi tytuł: „Słowo JHWH, które przyszło do Micheasza (...), które widział”.<sup>23</sup> W Księdze Izajasza występują wstępy do proroctw: „Słowo, które widział Izajasz, dotyczące Judy i Jerozolimy (2,1); „Wyrocznia dotycząca Babilonu, którą ujrzał Izajasz, syn Amosa” (Iz 13,1).<sup>24</sup> Słowo czy wyrocznia mogą być dla proroka rzeczą niejako widzialną.<sup>25</sup> Nowotestamentalny prorok co prawda nie widzi samego słowa, ale Tego, który jest nazwany Słowem Boga tak (19,11-13), a w pierw Jego głos.

## 1.2. Ap 3,14-22

Drugą perykopą, w której pojawia się termin „głos” w odniesieniu do Jezusa jest ostatni z listów do siedmiu Kościołów, skierowany do wspólnoty w Laodycei. Głos nadawcy, określającego siebie tytułami: „Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego” (Ap 3,14) występuje w stwierdzeniu: „Oto stoję przed drzwiami i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (3,20). Dwa pierwsze tytuły chrystologiczne mają odniesienie do misji Jezusa jako Objawiciela, który doskonale przekazuje Bożą prawdę swoim słowem i czynem. Niezależnie od tego, czy słowa te rozumie się jako kolejne napo-

<sup>22</sup> To skojarzenie zawdzięczam ks. Mariuszowi Szmajdzińskiemu.

<sup>23</sup> Podobny tytuł ma Księga Amosa: „Słowa Amosa, który był jednym spośród pasterzy z Tekoa, które widział w sprawie Izraela” (Am 1,1).

<sup>24</sup> Widzenie wyroczni występuje także w Księdze Habakuka 1,1.

<sup>25</sup> Dzieje się tak dlatego, że hebrajski termin *dābār* oznacza nie tylko „słowo”, ale także „rzecz” czy „wydarzenie”. W NT przykład takiego sposobu wyrażania znajduje się w zdaniu: „Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło (dosłownie: słowo *rēma*) i o czym nam Pan oznajmił»” (Łk 2,15).

mnienie,<sup>26</sup> udzielone najbardziej skrytykowanej gminie, czy jako obietnicę dla czuwających kluczową sprawą pozostaje usłyszenie głosu. Obraz kołatania do drzwi przywołuje zachowanie oblubienicy, która czuwa mimo snu i dlatego jest w stanie usłyszeć stukanie ukochanego i jego prośbę (Pnp 5,2). W NT motyw ten obecny jest w mającej eschatologiczny wydźwięk przypowieści Jezusa, z której wnioskiem jest oczekiwanie uczniów: „A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy powróci z uczty weselnej, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakolacze” (Łk 12,36). Skutkiem czujności będzie zasiadanie przy stole, przy którym usługiwał będzie sam pan (Łk 12,37).

Czy *fōnē* dotyczy odgłosu pukania do drzwi czy też zakłada się, że Jezus wypowiada też jakieś słowa? Sam grecki termin może oznaczać zarówno dźwięk artykułowany, jak i nie, jednak taki, który można nazwać, rozpoznać w odróżnieniu od ogólnego hałasu.<sup>27</sup> Typowe jest jego użycie jako określenia głosu istot żywych, w szczególności ludzi.<sup>28</sup> Skoro Chrystus określa głos jako swój i ma to miejsce w listach, które są Jego wypowiedziami przeznaczonymi do usłyszenia, oraz nazywa siebie Świadkiem prawdomównym, stwierdzić trzeba, że nie jest to sam dźwięk stukania do drzwi. Oczekiwaną postawą jest usłyszenie głosu Jezusa, to znaczy przyjęcie Jego słowa – prawdy, którą przynosi.

### 1.3. Ap 4,1-2

Drugą część księgi otwiera kolejna wzmianka o głosie Chrystusa: „Potem ujrzałem: Oto drzwi otwarte w niebie, a głos, ów pierwszy, który usłyszałem, jak gdyby trąby, rozmawiającej ze mną, powiedział: «Wstąp tutaj, a to ci ukazę, co potem musi się stać» (4,1). Jan podwójnie łączy to doświadczenie z poprzednim – poprzez nazwanie głosu „tym pierwszym” i poprzez porównanie do dźwięku tego samego instrumentu. Znów głos ten wydaje wizjonerowi polecenie, które ma związek z przekazywanym objawieniem. Przy początko-

<sup>26</sup> Wskazanie na to, że Jezus w tej wspólnotce nie jest przyjmowany. C.G. GONZÁLES – J.L. GONZÁLES, *Revelation*, s. 37.

<sup>27</sup> Zob. J.P. LOUW – E.A. NIDA, *Greek-English lexicon of the New Testament based on semantic domains*, New York 1988, § 14.74.

<sup>28</sup> Zob. O. BETZ, *fōnē*, TWNT IX, k. 272.



wym spotkaniu ze Zmartwychwstałym ukazał On się pośród siedmiu złotych świeczników, czyli obecny w Kościołach (1,12.20). Tym razem Jan nie widzi Chrystusa, lecz wejście do nieba. Otwarte niebiosy są znakiem rozpoczynającej się wizji w tekstach biblijnych (Ez 1,1; J 1,51; Dz 7,56; 10,11) i pozabiblijnych.<sup>29</sup> Otwarte drzwi w niebie są rzadszym obrazem. Opisując dar manny dla narodu na pustyni psalmista stwierdza, że Bóg „rozkazał z góry chmurom i otworzył drzwi nieba” (Ps 78,23). Jako element objawienia motyw ten pojawia się w apokryfach: „Wtedy Wszechwładny, prawdziwy Bóg, objawił siebie, otwierając niebiańskie bramy” (3Mch 6,18);<sup>30</sup> „Anioł otworzył mi bramy nieba i zobaczyłem świątynię i Najwyższego zasiadającego na tronie chwały” (TestLew 5,1). Ten ostatni tekst posiada drugi element paralelny, jakim jest wizja tronu. Możliwe, że wspomniane drzwi są wejściem do niebieskiego sanktuarium, do niebieskiej sali tronowej.<sup>31</sup> Głos daje rozkaz Janowi, ale nie zostaje dopowiedziane, czy został on wykonany. Wizjoner nie opowiada – jak to ma miejsce w przypadku Henocha – o swoim przemieszczaniu się.<sup>32</sup> Uwaga jest skupiona na objawieniu, na tym, co prorok widzi i słyszy, a nie na nim samym. Jednak polecenie zostało spełnione, Jan był posłuszny głosowi Jezusa, i nastąpił dalszy przekaz objawienia.

## 2. CECHY I FUNKCJE RZECZOWNIKA *FŌNĒ* W APOKALIPSIE

Jakie cechy i funkcje ma głos Jezusa w Apokalipsie? Głos ten opisany jest przymiotnikiem „wielki” (grec. *megalē*) i przy pomocy porównań, które wskazują na jego siłę. Nie chodzi tylko o wskazanie na poziom głośności, ale o potęgę osoby, do której głos należy. Nie wynika to jednak wyłącznie z samego epitetu i wyrażań „jak trąba” i „jak wiele wód”. Także inne głosy w Apoka-

<sup>29</sup> „Następnie, gdy otworzyły się niebiosy, miałem wizję” (ApBarSyr 22,1). „A oto otwarły się niebiosy i anioł Boga powiedział do mnie: «Lewi, wejdź»” (TestLew 2). Tłumaczenie za: *Apokryfy Starego Testamentu*, oprac. R. Rubinkiewicz, PSB, Warszawa 1999.

<sup>30</sup> Tłum. R. POPOWSKI, *Septuaginta*, PSB, Warszawa 2013.

<sup>31</sup> Por. J. PAULIEN, *The Deep Things of God*, Hagerstown 2004, s. 127.

<sup>32</sup> O wędrówkach i przenoszeniu Henocha jest mowa w apokryficznych apokalipsach noszących jego imię.

lipsie są donośne.<sup>33</sup> Przywołanie jednocześnie dźwięku trąby i huku wód oznacza Bożą obecność, pełną majestatu. Wielki głos Jezusa wypowiada polecenia, które są realizowane. Drugim obrazem, który należy w tym miejscu przywołać, jest miecz wychodzący z ust Jezusa. W pierwszej wizji, która rozpoczęła się od donośnego głosu postaci, jest to jeden z elementów szczegółowego symbolicznego opisu Chrystusa (1,16). Ów obosieczny ostry miecz oznacza słowo Jezusa, pełne mocy i władzy nad człowiekiem. To nim będzie Jezus skutecznie walczył ze zwolennikami błędnej nauki w Pergamonie (2,12.16). Jako broń Sędziego – którego imię to Słowo Boga (19,13) – jest narzędziem niszczącym całkowicie zło. Słowo sądu wydaje i wykonuje wyrok śmierci na wojsku Bestii (19,15.21). Motyw donośnego głosu w połączeniu z symbolem miecza wskazuje na autorytet osoby, który nie podlega dyskusji. W swojej formie objawienie nawiązuje to starotestamentalnych teofanii, a jego treść ma być przyjęta i przekazana innym. Zadanie, które otrzymuje Jan, wezwany głosem Jezusa, ma zatem charakter prorocki.

Usłyszenie głosu Jezusa jest możliwe nie tylko wówczas, gdy wybrany człowiek znajduje się pod wpływem Ducha i otrzymuje objawienie, jak to ma miejsce w 1,11-12. Jest to także doświadczenie dostępne dla wszystkich wierzących i to nawet z tej wspólnoty, która z siedmiu wymienionych jest najsłabsza duchowo. Nie chodzi tym razem o komunikację objawienia dla innych, ale o akceptację nauki Jezusa. Jest to możliwe wtedy, gdy człowiek jest otwarty na Boże słowo i działanie Ducha, który mówi do Kościołów (Ap 3,22). W rzeczywistości popaschalnej to jest właśnie metoda na kontakt z głosem Jezusa, który ogłosił na pożegnanie uczniom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,12-14). Duch będzie przekazywał wiernie słowo Chrystusa. Pośrednikami w transmisji słowa są także powołani w tym celu ludzie, tacy jak Jan.

<sup>33</sup> Są to najczęściej głosy aniołów (Ap 5,2.10; 7,2; 10,3; 14,7.9.15.18; 18,2 z wyrażeniem *en ischyra*; 19,17), a ponadto dusz zabitych (6,10), wielkiego tłumu (7,10; 19,1), z nieba (11,12) lub w niebie (11,15; 12,10), ze świątyni (16,10), od tronu (21,3).

## PODSUMOWANIE

Nowotestamentalną księgą, w której zwraca się baczniejszą uwagę na głos Jezusa i nadaje się mu sens teologiczny jest czwarta Ewangelia<sup>34</sup>. Można dostrzec pewne punkty styczne pomiędzy opisem głosu Chrystusa w obu dziełach tradycji Janowej. W Apokalipsie głos ten jest przede wszystkim związany z przekazem objawienia. W Ewangelii mowa jest o tej funkcji w wypowiedzi Jana Chrzciciela, w której głos Jezusa-Oblubieńca jest tym samym, który wypowiada słowo Boże (J 3,29.34) oraz w przesłuchaniu przez Piłata, który dowiadyuje się od Jezusa, iż On przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie (J 18,37). Po wniebowstąpieniu głos Jezusa nie przestaje być narzędziem komunikacji prawdy człowiekowi, który jest z prawdy i dzięki temu słucha głosu Jezusa. Ta postawa człowieka wynika z więzy, jaką uczeń Chrystusa ma ze swoim Mistrzem. W Ewangelii prawdę tę wyrażają metafora Oblubieńca, którego oblubienicą są ci, którzy przychodzą do Jezusa jako Mesjasza (J 3,29), oraz Pasterza, którego owce rozpoznają po głosie (J 10,4). Dzięki znajomości głosu Jezusa człowiek ma w sobie Jego prawdę i wchodzi z Nim w przymierze. Posłuszeństwo głosowi Jezusa, słuchanie go, aby iść za nim (J 10,27) jest znakiem trwania w przyjętym zobowiązaniu. W Apokalipsie przymierze wyrażone jest przez obraz uczyty, wspólnej wieczerzy, do której Jezus zasiądzie z tym, kto usłyszy Jego głos i otworzy Mu drzwi (3,20). Podsumowując można powiedzieć, iż Jan podejmując motyw głosu Jezusa Chrystusa podkreśla Jego rolę jako objawiciela, do którego należy zarówno decyzja o tym, co i komu objawić, jak i sama treść. Rozpoznanie i słuchanie tego głosu, posłuszeństwo Jego nakazom jest zadaniem nie tylko wybranych jednostek, ale każdego chrześcijanina.

<sup>34</sup> Zob. na ten temat B. URBANEK, *Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia. Studium z teologii Ewangelii według św. Jana*, Katowice 2009.

~

**THE VOICE OF JESUS IN THE BOOK OF REVELATION  
(summary)**

One of the elements of Christology of the Book of Revelation is the voice of Jesus. The Greek noun *fōnē*, denoting the voice of Christ, appears four times (1:10.12; 3:20; 4:1). John experienced it as a loud voice, its sound being similar to that of a trumpet and many waters. In this context, the voice of Jesus is the means of communication of the revelation. It is the voice of a person having full authority and power and its description can be compared to the OT theophanies. The second aspect of Jesus' voice is that it can reach every Christian, even the weakest and the poorest as was the case with the Laodiceans. Hearing His voice, which means listening to His word, leads to a fellowship with Him. These two characteristics of the voice of Christ have a similarity to its presentation in the Fourth Gospel, in which Jesus' voice is the one that speaks God's words and is known by His sheep.

**Słowa kluczowe:** Apokalipsa, chrystologia, głos, Jezus.

**Keywords:** the Revelation, Christology, voice, Jesus.

**Bibliografia:**

- BETZ O., *fōnē*, TWNT IX, k. 272-302.
- CHARLESWORTH J.H., *The Jewish Roots of Christology. The Discovery of the Hypostatic Voice*, SJT 39 (1986) s. 19-41.
- BORING M.E., *The Voice of Jesus in the Apocalypse of John*, NT 34 (1992) s. 334-359.
- YADIN A., *Qol as Hypostasis in the Hebrew Bible*, JBL 122 (2003) s. 601-626.
- SIEG F., *Apokalipsa św. Jana. Listy do siedmiu Kościołów (Ap 1-3)*, Pelplin 2009<sup>2</sup>.
- BEALE G.K., *The Book of Revelation*, NIGTC, Grand Rapids – Cambridge 2013.